

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 20 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w sprawie z wniosku M.Ł. z udziałem M. O., J. O., S. L. i J. H. (1) o ustanowienie kuratora spadku po F. O. i P. O.:

1/. oddalił wniosek,

2/. zasądził od wnioskodawcy M. Ł. na rzecz uczestników M. O. i J. O. solidarnie kwotę 274,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe postanowienie zaskarżył apelacją wnioskodawca – M. Ł. w całości.

Skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu:

Naruszenie przepisów prawa procesowego, w sposób mający istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

1/. art. 666 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji utrudnienie przeprowadzenia postępowania rozgraniczeniowego, ponieważ brak ustalenia grona spadkobierców pozostaje w sprzeczności z istotą postępowania rozgraniczeniowego,

2/. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie wszystkich przedstawionych okoliczności w sprawie, w tym takich okoliczności jak fakt, że w przedmiotowej sprawie istnieją poza J. H. (1) i W. O. inni spadkobiercy F. i P. O. oraz uznanie, iż okoliczność ta nie ma wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, co stanowiło rażące oraz uporczywe naruszenie przepisów prawa,

3/. art. 328 § 2 k.p.c. polegające na niewskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia dowodów, na których Sąd się oparł oddalając wniosek o ustanowienie kuratora, w szczególności dlaczego Sąd wydając rozstrzygnięcie oparł się tylko na okolicznościach korzystnych dla uczestników postępowania.

W kontekście powyższych zarzutów skarżący wniósł o:

1/. uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za postępowanie odwoławcze,

2/. zasądzenie od uczestników postępowania na rzecz wnioskodawcy kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację uczestnicy M. O. i J. O. wniosły o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd II instancji w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, przyjmując je za własne i uznając za zbędne powielanie ich w dalszej części uzasadnienia.

Na wstępie koniecznym jest wskazanie, że sformułowane w apelacji zarzuty zostały określone jedynie jako naruszenie przepisów postępowania, apelacja nie zawiera zaś formalnie zarzutów naruszenia prawa materialnego. Ta konstrukcja petitum apelacji jest – wbrew zgłoszonym zarzutom – wadliwa, o czym będzie niżej.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do sformułowanego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 328 § 2 k.p.c. wskazać należy, że zarzut ten może znaleźć uzasadnienie tylko w tych wyjątkowych

sytuacjach, w których treść uzasadnienia uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku rozumowania sądu, który doprowadził do wydania orzeczenia, gdy sfera motywacyjna pozostaje nie ujawniona lub niezrozumiała, lub gdy zawarte w nim rozważania pozostają całkowicie bez związku z rozpoznawaną sprawą. Te przykładowe uchybienia w zakresie sporządzenia uzasadnienia mogą mieć wpływ na wynik sprawy, o ile uniemożliwiają kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia.

Taka sytuacja – wbrew stanowisku skarżącego – nie zaistniała w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy poczynił bowiem ustalenia faktyczne, na podstawie których wywiódł, że obecnie na nieruchomości zamieszkuje J. O. wraz z córką M. O. i jej synem oraz J. H. (2) z mężem. Osoby te dokonały podziału nieruchomości do używania, dzieląc ją na dwie osobne części z urządzonymi osobnymi wjazdami i drogami dojazdowymi. Po śmierci F. O. i P. O. podatki od nieruchomości przy ulicy (...) płacili J. H. (1) wraz z mężem oraz W. O. z żoną J.. Obecnie podatki od przedmiotowej nieruchomości płacą po połowie J. H. (2) z mężem oraz J. O. z córką M. O.. Do nieruchomości podłączone są media – woda oraz energia elektryczna. Umowy na ich dostawę zostały zawarte z J. H. (1) i J. O.. Przynajmniej zaś Sąd I instancji ustalił, że nie było takiego okresu czasu, aby nieruchomość przy ulicy (...) w Ł. była niezamieszкана.

Sąd Rejonowy wskazał także, jakie fakty uznał za udowodnione i uczynił je podstawą swoich ustaleń, na jakich dowodach w tym zakresie się oparł oraz przedstawił motywy, które doprowadziły go do powyższych wniosków. Podnieść też należy, że przepis art. 328 § 2 k.p.c. nie stanowi właściwej płaszczyzny do krytyki trafności przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku ustaleń faktycznych ani ich oceny prawnej (por. wyrok SN z dnia 20 lutego 2008 r., sygn. II CSK 449/07, Lex nr 442515). Brak akceptacji poglądów Sądu I instancji czy ich krytyczna ocena nie jest argumentem uzasadniającym zarzut naruszenia omawianego przepisu.

Za całkowicie chybiony należało uznać także podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie wszystkich przedstawionych okoliczności w sprawie, w tym takich okoliczności jak fakt, że w przedmiotowej sprawie istnieją poza J. H. (1) i W. O. inni spadkobiercy F. i P. O. oraz uznanie, iż okoliczność ta nie ma wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, co stanowiło rażące oraz uporczywe naruszenie przepisów prawa.

W myśl powołanego przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Odnosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że w ocenie Sądu II instancji przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego materiału dowodowego – wbrew twierdzeniom skarżącego – jest oceną wszechstronną, w całości logiczną i zgodną z zasadami doświadczenia życiowego, zaś

podniesiony w tym zakresie w apelacji zarzut stanowi w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi błędami ustaleniami Sądu I instancji. Sąd ten poczynił swoje ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu zgromadzonych w toku postępowania dowodów, tj. przedłożonych dokumentów, zeznań świadka i zeznań uczestników. Należy przy tym podkreślić z całą stanowczością, że – wbrew zarzutowi apelacji – Sąd Rejonowy dokonuje ustaleń, iż poza J. H. (1) i W. O. są również inni spadkobiercy F. i P. O., tyle tylko, że z ustalenia tego wywodzi inne skutki jurydyczne aniżeli oczekiwałby tego apelujący, o czym będzie niżej.

Nietrafny okazał się wreszcie zarzut naruszenia art. 666 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji utrudnienie przeprowadzenia postępowania rozgraniczeniowego, ponieważ brak ustalenia grona spadkobierców pozostaje w sprzeczności z istotą postępowania rozgraniczeniowego.

Po pierwsze, mimo że zarzut ten został określony przez skarżącego jako zarzut naruszenia prawa procesowego, należy podnieść, iż mimo umieszczenia przywołanego przepisu w kodeksie postępowania cywilnego, ma on charakter materialno-prawny. Wziąwszy jednak pod uwagę, że w granicach zaskarżenia Sąd II instancji ma obowiązek brania pod uwagę naruszenia przepisów prawa materialnego pod uwagę z urzędu, wywód ten ma jedynie charakter porządkowy.

Po drugie, wydaje się, że sformułowanie tegoż zarzutu wynika z niezrozumienia instytucji ustanowienia kuratora spadku nieobjętego.

Zgodnie z treścią art. 666 § 1 k.p.c. do czasu objęcia spadku przez spadkobiercę sąd czuwa nad całością spadku, a w razie potrzeby ustanawia kuratora spadku.

Jak słusznie wywodzi Sąd I instancji przepis ten ma na względzie stan tymczasowy, bowiem znajduje zastosowanie do czasu objęcia spadku przez spadkobiercę lub spadkobierców, którzy nie są określeni co do tożsamości.

W świetle orzecznictwa i poglądów doktryny omawiany przepis nie znajduje zastosowania w sytuacji, gdy spadek został objęty choćby przez jednego spadkobiercę, ponieważ ochronę praw spadkobiercy obecnego, który nie objął spadku, zapewniają przepisy o zarządzie rzeczą wspólną (art. 199-205 k.c. w zw. z art. 611-616 k.p.c.), mające odpowiednie zastosowanie na podstawie art. 1035 k.c., zaś spadkobiercy nieobecnego – art. 184 k.r.i.o.

Prawidłowo także Sąd Rejonowy wskazuje, że zgodnie z art. 30 § 5 k.p.a. w sprawach dotyczących spadków nieobjętych jako strony działają osoby sprawujące zarząd majątkiem masy spadkowej, a w ich braku, kurator wyznaczony przez sąd na wniosek organu administracji publicznej. Z powyższego wynika, że ustanowienie przez Sąd kuratora możliwe jest w sprawach dotyczących spadków nieobjętych. Niezależnie od tego, czy spadkobiercy są znani oraz czy złożyli oświadczenie o przyjęciu spadku, spadek uważa się za nieobjęty, jeżeli spadkobiercy, a przynajmniej jeden z nich, nie objęli faktycznie spadku w przechowanie, zarząd lub użytkowanie, jeżeli żaden ze spadkobierców nie sprawuje nad nim faktycznej pieczy (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z 16 marca 1952 r., C 1006/52, OSN 1953, nr 3, poz. 75 oraz z 5 kwietnia 1956 r., III CR 566/56, OSN 1956, nr 4, poz. 115). Dlatego też zarząd spadku, w szczególności zaś ustanowienie kuratora spadku, nie może mieć miejsca, jeżeli chociaż jeden ze spadkobierców objął spadek.

W analizowanej sprawie – z przedłożonych do akt sprawy dokumentów – aktów stanu cywilnego oraz dowodów z zeznań świadka A. K. i przesłuchania uczestników wynika, że nieruchomości będąca własnością F. i P. małżonków O. została objęta w posiadanie przez początkowo trójkę, a następnie dwójkę ich dzieci, tj. K. O., W. O. i jego małżonkę oraz J. H. (1) z mężem, a obecnie pozostaje pod pieczę i władaniem córki spadkodawców J. H. (1) i jej męża oraz spadkobierców syna W. O., tj. jego żony J. O. i córki M. O..

W tej sytuacji właściwie konstatuje Sąd I instancji, że podkreślany w toku postępowania obowiązek organu administracji publicznej zapewnienia stronom czynnego udziału w postępowaniu, określony w art. 10 § 1 k.p.a., nie może zostać zrealizowany poprzez ustanowienie przez sąd powszechny kuratora spadku w sytuacji, gdy nie jest spełniona hipoteza normy prawnej będącej podstawą zastosowania tej instytucji (art. 666 k.p.c.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł, jak w punkcie 2. postanowienia, na podstawie art. 520 § 2 k.p.c., uznając że wobec sprzecznych interesów uczestników, wnioskodawca winien zwrócić uczestnikom reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego poniesione przez nich koszty postępowania. Koszty te obejmują jedynie wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie po 120,00 złotych na rzecz każdego z uczestników i zostały zasądzone według norm przepisanych na podstawie § 6 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 z późn. zm.) oraz opłaty skarbowe od pełnomocnictw w kwocie po 17,00 złotych.

Z tych względów Sąd II instancji zasądził od M.Ł. na rzecz M. O. i J. O. kwoty po 137,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.